

Izabella Degen – Niepowtarzalność poezji Henryka Wolniaka

Wrocławski poeta i filozof – Henryk Wolniak-Zbożydarzyc, w niezmiernie oryginalnej formie zaskakuje odbiorców swojej poezji, hojną innowacyjnością i unikalnością warsztatu. Poetyka Wolniaka ukazuje ogromne możliwości słowotwórcze potencjału języka fleksyjnego. Posługuje się porównaniami, przenośnią, stawia pytania retoryczne, ale najbardziej charakteryzują go neologizmy, których stworzył niezliczoną ilość.

Ostatnie dwa tomiki *Zdziwiony i Cudnieje*, rzetelnie obrazują jego twórczość, w której rozgrywa się gra o najwyższą stawkę, o własne oblicze, walka o własny warsztat. W pewnym sensie oba tomy poezji się uzupełniają. W *Zdziwionym*, wydanych w 2022 roku, autor prezentuje stan ducha poety, osiemdziesięciolatka, który przyglądając się współczesności, dziwi się... dehumanizacji społeczeństwa, ignorancji historii, deptania ideałów i wartości. Tomik ten liczy sobie pięćdziesiąt trzy wiersze – „zdziwiony”. Zdziwion (neologizm) to pojedynczy utwór o zdumieniu, natomiast „zdziwiony” są liczbą mnogą. W utworach najczęściej poeta zadaje pytanie o sens historii, w której uczestniczymy, dywaguje nad szaleństwami naszego świata i głupotą ludzką. Poeta podejmuje próbę skonstruowania nowego gatunku literackiego, który następnie kontynuuje w *Cudnieje*.

Jako że poeta jest filozofem, rozważa w utworach problemy filozoficzne dotyczące wieczności bytu człowieka, który powinien spełnić się w Bogu. Wolniak w *Zdziwiony* rozprawia się z ostatnim dwudziestowieciem XXI wieku, gdyż jest to czas degeneracji prawie w każdej dziedzinie życia. Historia i jej bieg... niewiele nauczyła ludzi. Motywy okrucieństw wojennych, losy Polaków na Wschodzie, temat zarazy, wszystko to wciąż powraca w poezji Wolniaka. W utworach ukazuje zagrożenie dla społeczeństwa i dla kultury polskiej.

Zdziwion 28, s.43

uchrońmy się
od głupców
biegających w pasach
przygranicznych
z reklamówkami
głupoty
strzeżmy się przed
szydercami z szydlerowni
odwschodniej
kipiącej z rozumu
rozsądku i wiary
w krzyż na
skrzyżowaniu
apokalipsy
z wiarą nadzieją
i miłością

Zdziwion 52, s.76

dokądże kroczysz ludzkości
w wykroku jak do poloneza
ze stulatkami
zajmującymi raj
[...]
dokądże przeczółgana

ludzkości wśród węży
i czarcich pazurów
wszędzie zaraza od zaraz
i zaraziny z ograniczoną
odpowiedzialnością
za każde słowo
i Boży gest w sprawie
ocalenia duchowości
znaleziono półwiatę
z półwiatrów do
oczyszczania z pyłów
krwi potu i łez

Podstawowym kryterium poezji Wolnika jest jej oryginalność i niepowtarzalność. Zdecydowanie, jego wiersze noszą cechy polskiego mesjanizmu narodowego oraz uczą tolerancji, akceptacji odmienności. Henryk Wolniak – pomimo awangardowości języka poetyckiego, wypełnionego neologizmami, pozostaje w pełni szacunku dla tradycji romantyzmu polskiego.

Kolejna pozycja – *Cudnieje*, wydana w 2023 roku, nawiązuje do poprzedniego pojęcia poetyckiego poety z tomiku *Zdziwiony*. *Cudnieje* jest rzeczownikiem liczby mnogiej od słowa cud i neologizmu cudnia. Książka poetycka składa się również z pięćdziesięciu trzech cudni. Wyjaśnienie tytułu – *Cudnieje*, zawarte jest w *Cudni 29*.

Cudnia 29, s.42

w niedomyślnie leży tajemnica
cudu zjawinnej godziny niczym
gościa z zaświatów
przełądającego zagodzinne
tygodnie miesiące lata
wieki przedwieczne
[...]
co z odżywioną człowieczną
człowiekiem wierzącym
w Boga prawdziwego
z ociekliwem krwi
na krzyżni
zmartwychwstałego
z poranami na całym ciełe
i duszy wstępującej wnet
w niebowinę
cudni
cudnia
cudniami
cudniejącymi
z dnia na dzień

Wolniak analizuje tajemnicę życia człowieka, a to, co kryje się za tajemnicą, jest cudem, istota cudu tkwi w Bogu. Inspiruje się motywami z Pisma Świętego, rozważając wieczność bytu człowieczego i spełnienia się duchowego. W tomiku *Cudnieje*, kultywuje nowatorstwo swojej poezji, powołuje nowy własny gatunek literacki „genezary”, charakteryzujący się liczbą pięćdziesięciu trzech utworów – cudni, (motyw połowu ryb w jeziorze Genazaret). Wielokrotnie, w cudniach odwołuje się do fraz biblijnych jako motywów dążenia do wieczności. Tej poezji nie można czytać rutynowo, utwory Wolniaka zmuszają do samodzielnej refleksji i do uruchomienia wyobraźni. Wolniak w *Cudni 1*, podtrzymuje tradycję polskiego

romantyzmu i filozofii narodowej, uważając, że istnienie Polski jest cudem, gdyż tak wiele razy traciliśmy swą wolność.

Cudnia 1, s.9

[...]
cudnicząc cudniejami
jako ocalniczni
z barbarzyńskiej wojny
niemcowców i rusowców
o władzę nad światem
wyszliśmy na szaleńców
marząc o wolności [...]

usadowieni w podziemiach
kanałami branymi za raje
spieszmy przez
rany Chrystusa do
wiecznej wolności

Współcześnie, słowo cud nie jest modnym słowem, ludzkość stała się zbyt wyrachowana i zmateralizowana, aby wierzyć w cuda. Wolniak uważa, że istota cudu tkwi w Bogu i duchowości ludzi, natomiast życie na Ziemi – jest prawdziwym cudem. Tu wyraźnie nawiązuje do własnego kierunku poezji, struktury Wolnizmu: wolność, wielkość, wieczność, która obrazuje życie zgodne z wolą bożą, w odpowiedzi na boskość istnienia. Wieczność, stanowi wypełnienie, woli bożej i tajemnic życia, co podkreśla poeta w cudniach 26 i 36.

Cudnia 26, s.39

czas wyprzedza wszystko
we wszystkich aspektach
nie do przesybowania
myślą myślowieńczą
zna wszystkie na pamięć
[...]

Jezus Chrystus Bóg
i człowiek na czasie krwi
przekazuje światu
potrójną Jedność
wieczność
wolność
i wielkość
istnienia z Bogiem

Cudnia 36, s.50

dobrze być człowiekiem
w należnych bytach
bycinach podcinających
kopyta ludzkości
nie gorzej być człowiekiem
biorącym na rozum
wszystko co się da
w dadonach i wartościach
dodanych odgórnie z niebiesin [...]

Można podziwiać język, którym posługuje się poeta. Zgrabnie porusza się w strukturach leksykalnych, tworzy nowe konstrukcje, uruchamiając wyobraźnię odbiorcy. Ukazuje cały potencjał języka fleksyjnego i wielkie możliwości słowotwórcze. Cytuję za prof. Dorotą Heck: „Kiedy wyświetla się na monitorze utwory jubilata, pojawiają się komunikaty, że błędów jest tak wiele, iż nie da się ich automatycznie sygnalizować ani korygować. No właśnie! O to przede wszystkim chodzi: aby nas informatyka nie skatalogowała ani nie poprawiła. *Errare humanum est*”.

Ostatnie dwa tomy poetyckie są podsumowaniem jego dotychczasowej twórczości. Często czuje się w tej poezji rozżalenie, gniew, złe wspomnienia i dawne krzywdy. Jednak apokaliptyczność tych utworów może kojarzyć się z romantycznym mesjanizmem. W wierszach przeważają uczucia pozytywne – ufność religijna i duchowa radość. Apokalipsa u Wolniaka nie jest oznaką nagłego końca rzeczywistości, jego *Cudnieje* wyłaniają się z mroku, brzydoty, koszmarów i niosą boskie światło transcendencji.

Cudnia 53, s.69

kiedy rodzi się Bóg
znikają wojny
ogarnięte pokojem
ze ślubowania wieczności
do ostatniej wieczeniny
łamiącej na wietrze
trzciniczności [...]

Krótką biografia

Henryk Wolniak-Zbożydarzyc– wrocławski poeta, filozof, dramaturg, aforysta i performer, urodzony 1939 roku, we Wierzchlesie koło Wielunia. Ukończył filozofię na Uniwersytecie Wrocławskim w 1963 roku. Autor 30 książek, głównie poetyckich. Stworzył własny kierunek poezji Wolnizm – wolność, wielkość i wieczność – jako odpowiedź na boskość istnienia. Kawaler Krzyża Oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski, otrzymanego z rąk prezydenta Andrzeja Dudy w 2015 roku. Jest Honorowym Obywatelem i Ambasadorem Łądko-Zdroju.